

LIDIA DUDZIAK

RADNA MIASTA POZNANIA KLUB RADNYCH PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

Poznań dnia, 12.06.2019

INTERPELACJA

Dot: miejsc parkingowych wzdłuż ulicy Koszalińskiej

Szanowny Panie Prezydencie

Zgłosili się do mnie mieszkańcy z problemem dot. miejsc parkingowych wzdłuż ulicy Koszalińskiej.

Od wiosny 2017r. na ogólnie dostępnych miejscach parkingowych zlokalizowanych wzdłuż ul. Koszalińskiej na wysokości kompleksu plażowego w Strzeszynie prywatna firma pobiera opłaty za parkowanie.

W kolejnych latach rozszerzono obszar poboru opłat.

Smaczku całej sprawie dodaję fakt, że odbywa się to na terenie będącym własnością miasta i zarządzanym przez Zakład Lasów Komunalnych, a więc jednostkę miejską.

Wg mieszkańców sprawę należy rozpatrywać co najmniej w dwóch aspektach:

- **po pierwsze:** pytamy, dlaczego Poznaniacy korzystający z kąpieliska w Strzeszynie mają płacić jak to nazywają "haracz" za parkowanie na nieutwardzonym klepisku wzdłuż drogi (niemało bo jednorazowo 8 zł, a w czasie np. "Enea Festiwal" jeszcze więcej),

Specyfiką kąpieliska w Strzeszynie jest to że ze względu na swoje położenie na obrzeżach miasta jest ono bardzo słabo skomunikowane z resztą miasta.

Autobusy jeżdżą rzadko i tylko do określonej godziny, jak ktoś chciałby posiedzieć latem dłużej nad jeziorem, nie ma jak wrócić, poza tym np. z Winograd jazda MPK z przesiadkami to co najmniej godzina w jedną stronę, a samochodem można tam dojechać w 15 minut.

Rowerem na około przez Rusalkę gruntówką po wybojach to 12,5 km, a najkrótsza droga przez ul. Lechicką - Gołęcińską - Koszalińską to 10,5 km, z czego połowa to jazda jezdnią DK92 i bycie mijanym przez TIRy.

LIDIA DUDZIAK

RADNA MIASTA POZNANIA KLUB RADNYCH PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

Nie każdy ma też zdrowie albo czas czy możliwości by pokonywać tą trasę inaczej niż samochodem (szczególnie rodziny z małymi dziećmi dodatkowo obciążone sprzętem plażowym), a co mają powiedzieć mieszkańcy np Łazarza Dębca czy Górczyna? - dla nich jazda do Strzeszynka bez samochodu to istna wyprawa.

Właścicielami wszystkich działek na których pobiera się opłaty za postój jest wg danych GEOPOZU miasto Poznań:

- obr. Strzeszyn ark 08, dz. nr: 1, 10,14 - Miasto Poznań

- obr. Strzeszyn ark 06 dz. nr 8/1 - j.w.

- obr. Strzeszyn ark 09 dz. nr 1, 2/4 - j.w.

inne nie wymienione kolejne działki tak samo są własnością Miasta.

W załączeniu mapka z GEOPOZU i zdjęcia "znaku" z informacją o opłatach.

- **po drugie** dlaczego na opłatach za parkowanie - pomijając zasadność ich pobierania - zarabia prywatny podmiot, którego "inwestycja" w dzierzawiony od jednostki miejskiej "parking" sprowadza się do wygrodzenie terenu plastikową taśmą i posadzenie na krzeselku parkingowego pobierającego opłatę.

Dla nas jest to nic innego jak łupienie mieszkańców i to jeszcze za przyzwoleniem miasta.

Kto pozwolił na pobieranie tych opłat i jest za to odpowiedzialny? bo na razie wygląda to w ten sposób, że za przyzwoleniem władz miasta utrudnia poznaniakom korzystać z infrastruktury sportowo - rekreacyjnej, czy po to zrewitalizowano za niemałe pieniądze plaże w ramach bardzo dobrego projektu "plażojada" aby teraz utrudniać ludziom w korzystaniu z obiektu?

Te 8 zł opłaty pomnożone przez cały letni sezon są dla budżetów domowych naprawdę niemałymi środkami, dlatego sporo osób próbując uniknąć opłat parkują w miejscach gdzie jest np. ciągła linia co skrupulatnie wykorzystują straż miejsca przeprowadzająca tam zwłaszcza w letnie weekendy regularne "naloty".

Poza tym chodzi tu jeszcze o coś innego, a mianowicie o elementarne poczucie sprawiedliwości społecznej i tzw. zwykłą ludzką "przyzwoitość", a obu tych rzeczy zabrakło..

Uprzejmie proszę Pana Prezydenta o zainteresowanie się sprawą, za co góry dziękuję.

Z poważaniem

Lidia Dudziak